

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. J.**

skazanego z art. 229 § 3 k.k.,

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 15 maja 2024 r. sygn. akt V Ka 314/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

w Białej Podlaskiej z 26 stycznia 2024 r. sygn. akt II K 1681/22,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 15 maja 2024 r. sygn. akt V Ka 314/24 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z 26 stycznia 2024 r. sygn. akt II K 1681/22, którym to oskarżony M. J. został uznany za winnego dokonania zarzuczonego mu przestępstwa z art. 229 § 3 k.k., za które na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów zawartych w apelacji złożonej przez obrońcę, a mianowicie:

- nienależyte rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy zarzutu z pkt I. petitum apelacji dotyczącego niewłaściwej oceny zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, a to z uwagi na fakt, że sąd odwoławczy, powielając w zasadzie w tym zakresie stanowisko sądu I instancji uznał zeznania świadka T. O. za logiczne, konsekwentne i spójne, zaś odnosząc się do argumentacji obrońcy oskarżonego na przeciwność tezy o pełnej wiarygodności zeznań świadka T. O. , sąd odwoławczy ograniczył się jedynie do stwierdzeń, iż owa argumentacja nie jest w stanie wpłynąć na ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz do ogólnych rozważań (zarzut z pkt 1 ppkt a do c).

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 15 maja 2024 r. sygn. akt V Ka 314/24 i uniewinnienie oskarżonego, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie jako Sądowi II Instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut podniesiony w kasacji obrońcy okazał się oczywiście bezzasadnym, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*].

Trudno nie zauważyć, że kasacja obrońcy w dużej mierze stanowiła powtórzenie apelacji kwestionującej ocenę dowodów oraz kształt ustaleń faktycznych, a ponadto, że zabrakło w niej argumentów wskazujących na to, iż sąd

okręgowy uchybił rażąco obowiązkom spoczywającym na sądzie odwoławczym. Wobec tego, że powielanie na obecnym etapie postępowania prawidłowych argumentów sądu odwoławczego i zaaprobowanego przez niego wyroku sądu I instancji nie jest rolą Sądu Najwyższego, zasadnym było odesłanie autora omawianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia do uzasadnienia sądu *ad quem* w ramach zasadniczych rozważań dotyczących standardów prowadzenia kontroli odwoławczej, których urzeczywistnienie skarżący kasacyjnie zakwestionował.

Prawidłowość przeprowadzenia kontroli odwoławczej, a więc rozpoznania zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sporządzenia przez sąd II instancji stosownego uzasadnienia (art. 457 § 3 k.p.k.) należy oceniać z jednej strony poprzez sposób realizacji tego obowiązku i kompletność wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, z drugiej natomiast przez pryzmat treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która te zarzuty wspiera. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji uzasadniając swoje stanowisko „dokonał kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w sferze ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak również w zakresie argumentacji prawnej to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie oraz odesłania do argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji, a która dotyczyła kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

Mając na uwadze treść i uzasadnienie sformułowanych przez obrońcę w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów należy przypomnieć, że dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności tego, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24*

stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo). Kontrola ta realizowana jest zaś co do zasady jedynie przez pryzmat zarzutów w kasacji podniesionych. Przeprowadzana jest ona jednak z tym oczywistym zastrzeżeniem, iż rozpoznaniu podlegają wówczas tylko zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie naruszenia określone takim mianem przez autora kasacji, w istocie będące zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06; zob także: postanowienie SN z 27 kwietnia 2021 r. sygn. akt V KK 115/21*).

Zarzuty i twierdzenia sformułowane przez skarżącego kasacyjnie zmierzają wprost do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem obrońcy błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z wadliwości i niespójności dowodów, z drugiej zaś dowolności w ich ocenie - podniesionych pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej (zarzut z pkt 1 ppkt a. do e). Skarżący nie ma jednak racji. Co więcej, obrońca w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym powielił zarzut podniesiony uprzednio już w apelacji (nadając mu jedynie powierzchownie formę uchybienia kasacyjnego), w odniesieniu do którego sąd II instancji wypowiedział się w uzasadnieniu swojego orzeczenia oraz dokonuje wybiórczej oceny poszczególnych dowodów i okoliczności implikując, iż oskarżony został niesłusznie pomówiony na podstawie nieprawdziwych relacji funkcjonariuszy policji.

Niemniej, wbrew jednak twierdzeniom obrońcy, nie sposób dopatrzeć się w procedowaniu sądu odwoławczego naruszeń, o których mowa w kasacji. Z treści wywodów sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, z jakich przyczyn zarzuty obrały prawa procesowe kwestionujące ocenę poszczególnych dowodów, w tym zeznań świadka T. O. , nie znajdowały potwierdzenia w przebiegu postępowania sądowego oraz dlaczego ustalenia faktyczne powzięte przez sąd *meriti* w niniejszej sprawie są kompletne i kompatybilne z wnioskami, do jakich w oparciu o zgromadzone i prawidłowo ocenione dowody doszedł ów Sąd. Szczegółowa analiza zeznań świadków: T. O. przeprowadzona przez Sąd odwoławczy w związku z zarzutami apelacyjnymi (s. 4-5 formularza uzasadnienia wyroku) oraz M. D. (s. 6 formularza uzasadnienia wyroku) doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, iż skarżący nie przedstawił żadnych okoliczności, które mogłyby zakwestionować

prawdziwość składanych przez wyżej wymienionych świadków depozycji. Jednocześnie w swoich rozważaniach Sąd ten odniósł się do okoliczności, iż M. D. i J. C. są osobami obcymi dla T. O. jednocześnie podkreślając, że ich wiedza o inkryminowanym zdarzeniu została powzięta drogą służbową i stanowi relację o zdarzeniu pozyskaną przez nich od samego T. O. (s. 6 formularza uzasadnienia wyroku). W świetle kompletnego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego jako zasadne i uprawnione jawi się przyznanie tymże dowodom waloru wiarygodności oraz brak tego przymiotu po stronie wyjaśnień oskarżonego. Sformułowane przez skarżącego zarzuty są w istocie wyrazem przekonania obrony i własnej oceny autora kasacji co do interpretacji zeznań świadka T. O. oraz próbą zdyskredytowania stanowiska Sądu przez pryzmat wydarzeń niezwiązanych z przedmiotowym postępowaniem, co nie mogło zostać uznane za skuteczny zarzut kasacyjny.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[t.n]